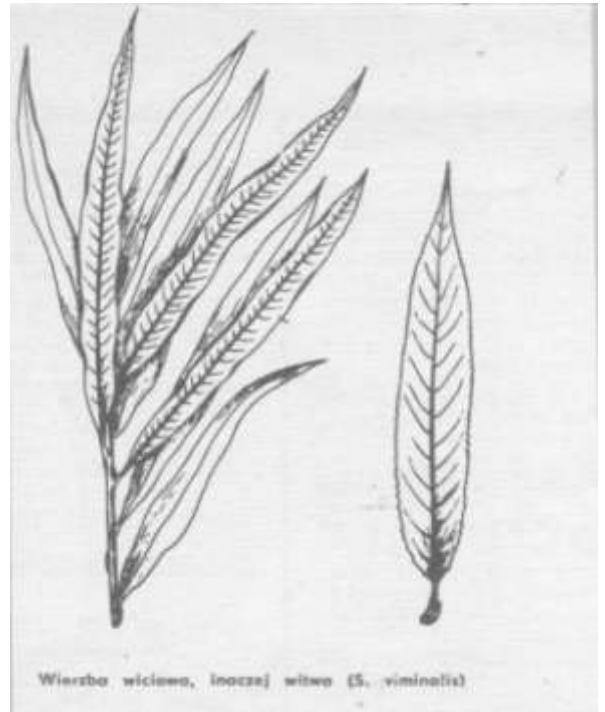




1 - wierzba rokita (*S. repens* v. *rosmarinifolia*). 2 - wiklina (*S. Purpurea*)



wierzba wiciowa, inaczej witwa (*S. Viminalis*)

inż. Leon Skiba

Wierzby mojej okolicy

Doliny naszych rzek były z wielu względów najlepszymi terenami dla osadnictwa ludzkiego. Tu gromadziło się największe bogactwo zwierzyny, tu były najlepsze łowiska rybne, a same rzeki były najdogodniejszymi szlakami handlowymi. Tu także istniało bogactwo najwcześniejszych pożytków pszczelich.

Wydmy — jako produkt wicherów rozsłalałych po ustąpieniu lądolodów — stanowiły często jedyne suche i wyniosłe punkty w obrębie podmokłych równin nadrzecznych, co umożliwiło osadnictwo. Były one zarazem doskonałymi punktami strategicznymi.

Oto tło i geneza powstania Radomyśla nad Sanem, dawniej osady kupców greckich, miejscowości, w której przyszło mi życie spędzać.

Radomyśl nad Sanem położony jest we wrotach Puszczy Sandomierskiej w pobliżu ujścia Sanu do Wisły, na 9 kilometrów w górę rzeki, na prawym jej brzegu. W jego okolicy zbiegają się granice trzech województw a zarazem granice trzech krain geobotanicznych:

Niżu Sandomierskiego (województwo rzeszowskie), Wyżu Sandomierskiego (województwo kieleckie) oraz Wyżyny Lubelskiej (województwo lubelskie). Te trzy krainy stały się celem moich wędrówek z pszczołami.

Sam Radomyśl — usytuowany, na wydmy obmywanej przez wody Sanu — wciśnięty jest między dwa naturalne salicaria (las, zarośla wierzbowe, nazwa od *salix* — wierzba). Jedno salicarium to zespół wierzby nad Sanem, zwany popularnie „kępą”. Z tym wyrazem „kępa” spotykamy się wszędzie tam, gdzie teraz czy ongiś występowały kępiaste zarośla wierzby. Więc mamy np. stację kolejową Kępa (koło Rozwadowa) no i każdemu Polakowi znana jest bodaj ze słyszenia Saska Kępa w Warszawie.

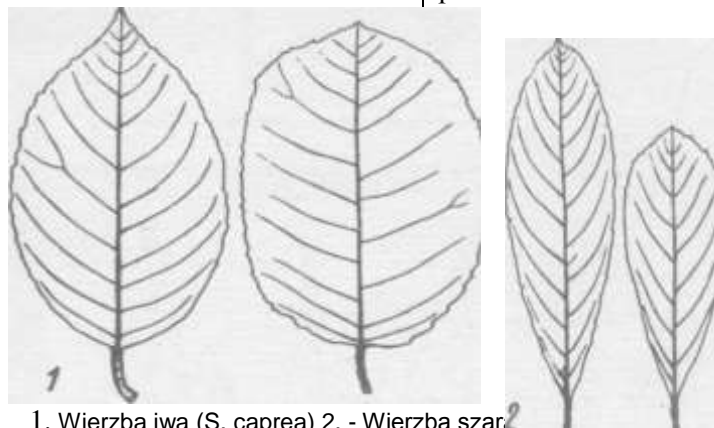
Drugie salicarium to wierzby w Puszczy, rosnące na rozległej depresji, która ciągnie się od koryta Sanu w pewnej od niego odległości. Tych wierzby w depresji jest (raczej było) tak dużo, że porośnięte nimi uroczysko otrzymało nazwę

„Rokitówka” od wierzby rokity (*Salix repens* L.).

Skład gatunkowy wierzby nad Sanem różni się od składu wierzby leśnych, co jest warunkowane odrębnością środowiska: leśnego i nadrzecznego. Najważniejszą rolę odgrywają tutaj warunki glebowe i stosunki wodne. W lesie rosną wierzby na glebie torfowej (tutaj o cienkim profilu), nie mogącej równać się co do zasobności z glebą mineralną pochodzenia rzeczno nad Sanem. Wierzby leśne czują się dobrze wśród zastoin wodnych, nadrzeczne wymagają sąsiedztwa wody płynącej.

Dla pszczelnictwa najważniejszą jest sprawa zakwitania. I tutaj są poważne różnice. Wierzby nad Sanem — nie dość że rosną na madyrze czy tak zwanej „naspie” — to jeszcze bywają co roku użyźniane dobroczyнным namulem w czasie wielkiej wody; wierzby puszczańskie z nawożenia naturalnego prawie nie korzystają, zwłaszcza te, które rosną na śródleśnych łągach. Ma to w konsekwencji zasadnicze znaczenie dla pszczelnictwa. Wierzby

nadrzeczne kwitną co roku w 85 do 100% zaś leśne tylko w 35 do 50%.



1. Wierzba iwa (*S. caprea*) 2. - Wierzba szara (*S. cinerea*)

Wierzby nadrzeczne

Pierwsze moje zetknięcie się z tymi wierzby było wprost urzekające i zadecydowało o dalszym pobycie w Radomyślu. Było to przed wojną. Marzec miał się ku końcowi, od kilku dni przygrzewało silniej słońce, należało więc podmieść pasiekę po zimie. Uniosłem z ulą pierwszą ramkę i energicznym ruchem strząsnąłem z niej pszczoły — a tu jak nie chluśnie z ramki struga świeżego miodu. Zalał on grubą powłoką śmiecie i strzepane pszczoły. Zdumiony udałem się nad San, skąd płynął główny strumień pszczoł. Naokoło martwota w przyrodzie. A nad Sanem? Pierwsze objawy wiosennego życia w tak żywiołowej formie, że nie chciało się wracać do pasieki. Zakwitła wierzba wiciowa czyli witwa (*Salix viminalis* L.).

Przed wojną dla inżynierów leśnictwa były dobrze płatne posady w lasach prywatnych. Ale jak komu dobrze, to chciałby jeszcze lepiej, więc i ja nosiłem się z zamiarem przeniesienia się do innej miejscowości. Opisana tu konfrontacja z wierzba wiciową kazała mi jednak zrezygnować z szukania lepszej doliny gdzie indziej. Wpłynęły na to i inne cechy tutejszej miejscowości, jak łagodny klimat (sąsiedztwo dwu rzek), dużo dni słonecznych oraz szczupłość opadów atmosferycznych

(mimo sąsiedztwa dwu rzek i lasu). Są to cechy klimatyczne nie bez znaczenia dla hodowli pszczoł.

Ale wróćmy do wierzby wiciowej. W terminologii wikliniarskiej bywa ona nazywana konopianką od liści lancetowatych, podobnych do liści konopi. W miejscowej gwarze faszyniarskiej zwą ją krótko „konopa”. Ma ona około 300 odmian, daje masę nektaru i pyłku, dającego się łatwo zbierać. Dla porównania podwoziłem część pasieki pod kwitnący piękny starodrzew olchowy. Pszczoły nigdy nie naniósłły tyle pyłku olchowego co wierzbowego, choć pyłek z olch też jest bardzo dobry.

Mniej odmian, bo „tylko” około 100, ma wierzba migdałowa (*Salix amygdalina* L.), kwitnąca później w kwietniu. Wydziela ona nieco mniej nektaru, ale z pyłkiem u niej to jest istne szaleństwo. Jest on koloru brązowej gliny i tej „gliny” tak pszczoły naładują w ramki, że matki nie mają gdzie czerwic. Ale nie ma o co się gniewać. Pewnego razu podwoziłem pasiekę wczesnym rankiem pod zarośla, w których przeważała wierzba migdałowa. Po otwarciu oczek przeczekaliśmy dłuższy moment, aż większość pszczoł wyjdzie na pożytek. Potem zacząłem po kolei zdejmować siatki górne i usuwać z boku puste ramki do transportu. Gdy wyjmowałem te ramki z ostatnich pni, były w nich już odciągnięte spore „serki” świeżej roboty. Według

moich spostrzeżeń nawet przy odległości 3,5 km pszczoły jeszcze dość silnie noszą nektar i pyłek z tej wierzby.

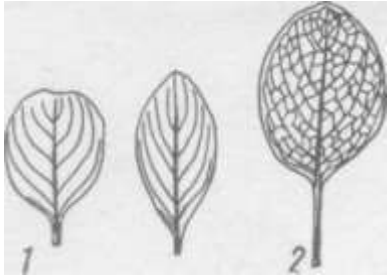
Spokrewniona z wierzba migdałowa jest osławiona amerykanka (*Salix americana* albo *Salix Nicholsoni* purpure-scens) dająca najcenniejszy materiał eksportowy dla przemysłu koszykarskiego.

W czasie między witwą a wierzba migdałowa kwitnie wierzba purpurowa (*Salix purpurea* L.), która różni się od wszystkich innych wierzby tym, że na niektórych prętach u niej spotyka się ustawienie liści naprzeciwległe (po dwa liście naprzeciw siebie w jednym okółku) a nie na przemianległe (skrętologłe). Innych z braku miejsca już nie wymieniam.

Wierzby leśne

W tym czasie, gdy nad Sanem kwitnie witwa — w lesie rozwija swoje grube kotki iwa (*Salix caprea* L.), na torfach raczej rzadka. Natomiast jest tutaj licznie reprezentowana wierzba szara (*Salix cinerea* L.) ze swymi dużymi cytrynowymi kotkami, wierzba uszata (*Salix aurita* L.) tak nazwana od swych przylistków podobnych do uszu, rokita (*Salix repens* V. *rosmarinifolia* L.) i inne. Wszystkie wierzby torfowe z wyjątkiem wierzby laurowej (*Salix pentandra* L.) rozwijają swoje kotki przed liśćmi i to w takim porządku, że największe kotki występują u tych gatunków wierzby, które kwitną najwcześniej, kotki te stopniowo maleją i np. u późno kwitnącej rokity są już bardzo małe.

Ma to swój głęboki sens biologiczny, zaoszczędza życie owadom. Na dużych kotkach pszczoła w niepewnej wiosennej pogodzie prędzej nabiera pyłku, tym samym prędzej może uciec przed nadciągającą zimną chmurą. W czasie kiedy kwitnie rokita o kotkach jak paciorki, już pogoda się polepsza, zaczynają kwitnąć dęby i pszczoły już nie są tak wyłącznie zdane na wierzby.



1 - wierzba wykrojona (*S. retusa*). 2 — wierzba żyłkowana (*S. Reticulata*)

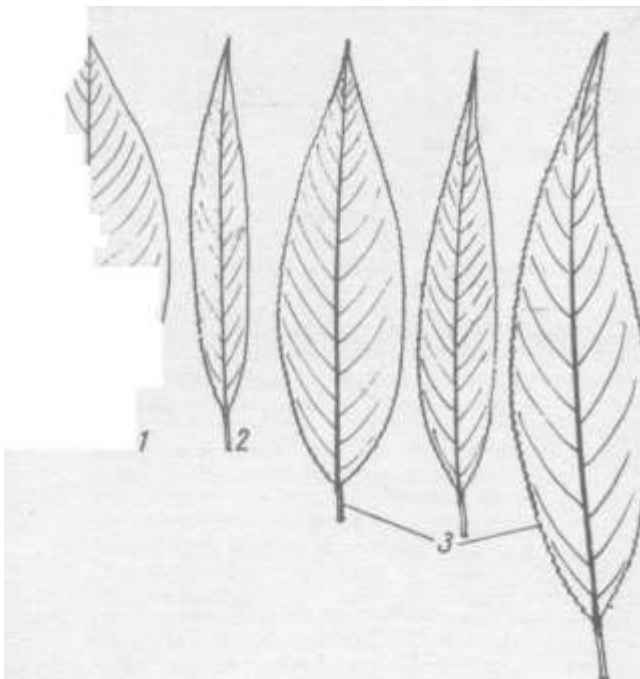
Wierzby leśne występują tutaj często w towarzystwie tawuły bawoliny (*Spiraea salicifolia* L.), z którą tworzą bądź kępy, bądź też szpalery wzdłuż linii i

rowów. Bawolina ma liście ładząco podobne do wierzby; w czerwcu swymi różowymi kwiatami dodaje uroku Puszczy a pszczelarza raduje też różowym pyłkiem obnóży. Jest to roślina wschodnia osiągająca tutaj w Radomyślu zachodnią granicę swego zasięgu.

Kiedy kwitnie wierzba laurowa?

Należy ona do wierzby późno kwitnących (*Serotinae*). Pełnia kwitnienia przypada na przełom II i III dekady maja. Średnia z kilkunastu lat dla Radomyśla wypada na dzień 19 maja. Mgr

inż. Henryk Bukiewicz z Katedry Szczegółowej Hodowli Lasu WSR w Poznaniu w artykule „Nektarodajne wierzby występujące w Polsce” („Pszczelarstwo III/1960 str. 72) tak pisze o niej: „Wierzba laurowa mająca silnie połyskujące, jakby polakierowane liście, oraz 5 pręcików w męskim kwiecie (stąd inaczej zwana — pięciopęcikowa) kwitnie ze wszystkich wierzby najpóźniej, bo dopiero w czasie między drugą połową czerwca a początkiem sierpnia”.



1 – wierzba pięciopęcikowa zwana też laurową lub złotochą (*S. pentandra*), 2 – wierzba biała (*S. Alba*), 3 – wierzba krucha (*S. fragilis*).



Pączki wierzby: 1 - w. biała, 2 - w. iwa, 3 – w. szara, 4 - w. purpurowa